

Miał bronić złota w sierpniu, ale zrobi to za dwa lata

Data publikacji: 24.04.2020 18:49

Halowe Mistrzostwa Świata w Nankinie, Igrzyska Olimpijskie w Tokio, a teraz już wiemy, że również Mistrzostwa Europy w Paryżu nie dojdą do skutku w tym roku. Czempionat we Francji został odwołany, a nie przełożony, co dla Michała Haratyka oznacza, że złoto sprzed dwóch lat będzie bronił w Monachium – w 2022 roku.



fot. Wikimedia Commons

Koronawirus pokrzyżował plany lekkoatletom – przekładane bądź odwoływane są najważniejsze tegoroczne imprezy. Wcześniej zrezygnowano z organizowania Halowych Mistrzostw Świata oraz Igrzysk Olimpijskich, a wczoraj Francuzi poinformowali, iż nie będą w stanie gościć sportowców w sierpniu.

Gospodarze mogli przełożyć imprezę o rok, ale nie zamierzali tego robić, gdyż twierdzą, że w 2021 również ciężko będzie zorganizować czempionat. To oznacza, iż najbliższe ME odbędą się Monachium, w 2022 roku. To tam złotego medalu będzie bronił Michał Haratyk. Przypomnijmy, iż kulomiot pochodzący z naszego regionu wywalczył tytuł mistrzowski przed dwoma laty, u naszych zachodnich sąsiadów - na Stadionie Olimpijskim w Berlinie.

Czy Michała Haratyka zobaczymy jeszcze w akcji w tym roku? Ciężko odpowiedzieć na to pytanie, ale z pewnością szanse z każdym tygodniem maleją, gdyż odwoływane są także m.in. mityngi Diamentowej Ligi.